

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/189694,Setne-urodziny-Wandy-Bortkiewicz-zolnierza-oddzialow-Polskiego-Panstwa-Podziemne.html>
27.02.2026, 23:39



[Następny](#)

[Powrót](#)

Setne urodziny Wandy Bortkiewicz – żołnierza oddziałów Polskiego Państwa Podziemnego, sanitariuszki i łączniczki

Okrągły jubileusz Wandy Bortkiewicz odbył się 26 sierpnia 2023 roku w Ostródzie. Z jubilatką spotkał się prezes Instytutu Pamięci Narodowej dr Karol Nawrocki.

26.08.2023

Podkreślił, że walka Wandy Bortkiewicz i jej współczesnych miała głęboki sens, którym jest m.in. nasze życie w wolnej Polsce:

- Mamy dzisiaj, podczas tej uroczystości, do czynienia z osobą, w której pięknym uśmiechu, żywych, przenikliwych oczach widać głęboki sens przebytej drogi. Powinniśmy być wdzięczni za ich walkę, za niepodległość i pani Wandzie za to podziękować

- mówił dr Karol Nawrocki.

* * *

Wanda Bortkiewicz, z domu Czyżewska, „Basia”, „Barbara Zakrzewska”, urodziła się 26 sierpnia 1923 roku w rodzinie ziemiańskiej na Wileńszczyźnie. Należała przed wojną do Sodalicji Mariańskiej i harcerstwa, które to, obok rodziny i szkoły, ukształtowały jej patriotyczną postawę.



W czasie wojny nabrała przekonania, że pomoc chorym i rannym jest jej powołaniem. Została sanitariuszką pierwszego oddziału partyzanckiego powstałego na Wileńszczyźnie pod dowództwem por. Antoniego Burzyńskiego „Kmicica”. Wzięła udział w ataku na Duniłowicze, przeszła szkolenia sanitarne, medyczne i wojskowe. Razem z nią szkoliły się m.in. Lidia Lwow „Lala” i Janina Wasiłojć „Jachna”. Oddział Burzyńskiego został rozбитý 26 sierpnia 1943 roku wskutek zasadzki przeprowadzonej przez jednego z przywódców sowieckiej partyzantki, Fiodora Markowa, a „Kmicic” i prawie 80 jego żołnierzy zginęli z rąk Sowietów.

„Basi” udało się przedostać do Wilna, gdzie otrzymała zadanie zajmowania się rannymi żołnierzami w prywatnych mieszkaniach. Jej pacjentem był m.in. ranny w płuco major Stefan

Świechowski „Sulima”. Zadania, które wykonywała, były niezwykle trudne, bo oprócz zajmowania się rannymi żołnierzami musiała też przestrzegać zasad konspiracji, by nie dopuścić do wpadki i aresztowania. Pracowała później w wileńskim Szpitalu Czerwonego Krzyża przy ulicy Mostowej pod kierunkiem dr. Zdzisława Kieturakisa, dzięki nabytemu doświadczeniu pełniąc rolę pielęgniarki.

W Wilnie cudem odnalazła matkę, z którą nie miała wcześniej kontaktu, i wobec narastającego terroru sowieckiego zdecydowała się wraz z nią opuścić rodzinne strony. Rodzina Czyżewskich osiedliła się w Morągu, a wkrótce Wanda podjęła naukę w szkole pielęgniarsko-położniczej w Gdańsku. Tu nawiązała kontakt ze znajomymi partyzantami wileńskimi – żołnierzami por. „Kmicica” i mjr. Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki”. Została łączniczką, a w domu rodziców w Morągu utworzyła punkt kontaktowy żołnierzy 5. Brygady Wileńskiej AK, którzy nie złożyli broni i podjęli walkę z nowym okupantem.

8 lipca 1946 roku ubecy założyli w mieszkaniu państwa Czyżewskich w Morągu kocioł. W ciągu trzech dni wygarnęli prawie trzydzieści osób. „Basię” aresztowali w Olsztynie i zamknęli w tamtejszym więzieniu. Sprawczynią wsymp w roku 1946 w Olsztynie i w wielu innych miejscowościach, w tym w Morągu, była jedna z najbardziej zaufanych osób „Łupaszki”, jego łączniczka, Regina Żylińska-Mordas ps. „Regina”, która wydała na śmierć kilkudziesięciu żołnierzy „Łupaszki”, w tym także sanitariuszkę Danutę Siedzikównę „Inkę”.

„Basia” została oskarżona o przynależność „do nielegalnej organizacji Armii Krajowej” – oddziału mjr. Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki” oraz o „dokonywanie napadów na żołnierzy Armii Czerwonej i Ludowego Wojska Polskiego”. Mimo brutalnego śledztwa nie przyznała się.

9 maja 1947 roku, po tygodniowej rozprawie, wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Olsztynie „Basia” została uniewinniona z braku dowodów winy.

Po wyjściu z więzienia ukończyła szkołę dla pielęgniarek i położnych w Białymstoku. W 1950 roku wyszła za mąż za lekarza – Ludwika Bortkiewicza, z którym wychowała czworo dzieci. W 1985 roku pani Wanda Bortkiewicz nawiązała pierwsze kontakty z dawnymi przyjaciółmi od „Kmicica” i „Łupaszki” i utrzymywała je przez wiele lat.

[W kwietniu 2023 roku Wanda Bortkiewicz odebrała z rąk prezesa IPN dr. Karola Nawrockiego nagrodę honorową „Świadek Historii”.](#)

O Wandzie Bortkiewicz można przeczytać w wydanej przez IPN książce Dariusza Jarosińskiego [Ta nasza wolność. Reportaże historyczne](#).

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)